**Protokół Nr IV/2024   
posiedzenia Gminnej Rady Seniorów w Gniewkowie II kadencji  
w dniu 16 grudnia 2024 r.**

**Ad 1.** **Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.**

W posiedzeniu uczestniczyli- zgodnie z załączoną listą obecności. Przybyłe osoby powitała Przewodnicząca Rady- pani Bogumiła Pęczkowska dokonując przy tym oficjalnego otwarcia IV posiedzenia Gminnej Rady Seniorów II kadencji. Podała, że Rada liczy 9 radnych- w posiedzeniu uczestniczy 8 radnych i tym samym jest władna do podejmowania prawomocnych decyzji (brak radnej Elżbiety Lesiczki).

**Porządek posiedzenia:**

1.    Otwarcie posiedzenia, stwierdzenie quorum.

2.    Omówienie informacji na temat funkcjonowania Klubu Senior+ w Gniewkowie i spotkanie z Kierownikiem Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gniewkowie.

3.    Ustalenia w zakresie planu pracy GRS na rok 2025.

4.    Wolne głosy i wnioski.

5.    Zakończenie obrad.

**Ad 2. Omówienie informacji na temat funkcjonowania Klubu Senior+ w Gniewkowie i spotkanie z Kierownikiem Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gniewkowie.**

Kolejno, Przewodnicząca wskazała na obecność pani Kierownik, do której wystąpiła o wyjaśnienia w kwestii funkcjonowania Klubu Senior+, aby wyjaśnić pewne wątpliwości. Zaznaczyła, że członkowie otrzymali te wyjaśnienia i ma nadzieję, że się z nimi zapoznali. Pani Białka powiedziała, że dopiero teraz dowiedziała się o tym, że nabór do Klubu cały czas trwa, bo wciąż słyszy się tylko o tym, że to są wciąż jedyni i ci sami. Pani Marek wyjaśniła w jaki sposób informuje się seniorów o tym naborze (m.in. na drzwiach KS i w MGOPS). Pani Makowiecka przyznała, że widziała takie ogłoszenie, że może w Klubie być 30 uczestników. Pani Meyer zapytała natomiast od kiedy jest ten nabór, bo ona o nim nie wiedziała, na co pani Kierownik przekazała, że już chyba od roku. Pan Ratajczak stwierdził, że może informacja jest w złych miejscach i zasugerowano np. słupy ogłoszeniowe, aby dotrzeć z informacją do szerszego grona. Pani Makowiecka jeszcze raz powiedziała, że wiedziała o naborze, a na pytanie pani Meyer skąd- wyjaśniła, że jest uczestniczką Uniwersytetu III Wieku i tam się o tym dowiedziała. Pani Marek oświadczyła, że ci, którzy chcą się zapisać, to dzwonią w tej sprawie do niej. Na pytanie o ilość seniorów w Gniewkowie- Przewodnicząca odpowiedziała, że jest ich ok. 3,5 tys., ale to nie tylko w Gniewkowie, ale w Gminie. Jej zdaniem z tego typu informacją należałoby dotrzeć bezpośrednio do sołtysów. Zaznaczyła, że to wiąże się z dojazdem, ale to już rodzina musi zapewnić, albo senior sam musi dojechać. Pani Kierownik opowiedziała o zasadach, na jakich funkcjonuje Klub Senior+ i projekcie, w oparciu o który działa. Pani Meyer zapytała o to, kto kwalifikuje się do Klubu. Pani Marek wskazała na trwałość projektu, jaki zapoczątkował funkcjonowanie Klubu 3 lata temu i jest kontynuowany. W ramach tego projektu na zajęcia w KS+ może uczestniczyć 30 osób i jest to związane z powierzchnią. Muszą mieć one orzeczenie o stopniu niepełnosprawności w stopniu znacznym, lub umiarkowanym, przewlekłej chorobie i muszą przedłożyć - zaświadczenie od lekarza potwierdzające możliwość uczestniczenia w KS+. Pani Kierownik wyjaśniła, że w ramach grafiku- uczestnicy różnie pojawiają się na zajęciach i średnio- nie może być ich więcej niż średnio 20 osób, nawet gdyby złożonych było 50. Pan Ratajczak wskazał, że projekt w I wersji zakładał funkcjonowanie od lutego do kwietnia, a teraz się to zmieniło. Pani Kierownik potwierdziła i nawiązała do projektu, w ramach którego adoptowano budynek byłej kotłowni na cele Klubu. Wiceprzewodniczący Rady zapytał natomiast o ilość uczestników z orzeczeniem- pani Marek odpowiedziała, że jest ich 21. Wskazała też na konieczność respektowania założeń projektu, ponieważ w przeciwnym razie dotacja od Wojewody zostałaby cofnięta. Pan Ratajczak wskazał, że sprawdził, iż z ogólnej kwoty wydatków na Klub- połowa to wynagrodzenia i pochodne. Pani Marek powiedziała, że chodzi o zatrudnienie 2 osób, na co pan Ratajczak wyraził zdziwienie, że 250 tys. zł na rok wydaje się na ich zatrudnienie. Pani Kierownik podała, że osoby te mają wynagrodzenie w wysokości 4.800 zł bruttu zgodnie z tabelą wynikającą z rozporządzenia. Do czerwca były 3 osoby, ale jedna sama się zwolniła. Wywiązała się dyskusja na temat wydatku związanego z płacami i zatrudnieniem kadry w Klubie oraz godzin jego funkcjonowania. Pani Dembczyńska wskazała, że w Klubie działa też prawnik i chociażby z jego powodu- Klub musi być otworzony o godz. 7:00. Przewodnicząca Rady zaznaczyła, że ta działalność akurat nie jest związana z funkcjonowaniem KS. W związku ze zgłoszonymi uwagami członków Rady- pani Marek poczyniła też wyjaśnienia na temat godzin funkcjonowania, zaznaczając, że z zewnątrz wygląda to zupełnie inaczej, niż ze strony organizatora. Przewodnicząca Rady zaznaczyła, że głównie chodziło o wyjaśnienie kwestii współpracy KS z innymi organizacjami senioralnymi, emerytów. Oświadczyła, że czuje „taki trochę niedosyt” i podała przykład braku przepływu informacji o spotkaniu w KS, o którym dowiedziała się od osoby spoza Gminy. Pani Kierownik zwróciła uwagę, że telefonicznie o nim informowała i wyjaśniła, jak to spotkanie było organizowane, że wcześniej nie było planowane. Zapewniła też o swoich staraniach i działaniach na rzecz seniorów wykraczających poza realizowany program.

Pani Meyer zapytała, czy KS ma statut i pani Marek odpowiedziała, że ma regulamin. Na kolejne pytanie, czy z niego wynikają zadania placówki- pani Marek potwierdziła i wskazała na główne założenia jego funkcjonowania. Przewodnicząca zwróciła uwagę, że szukała takiego dokumentu, ale nigdzie go nie znalazła, nie ma go w BIP-ie i nawet statut MGOPS jest sprzed wielu lat. Na zdziwienie pani Kierownik- Przewodnicząca stwierdziła, że może jest inaczej i trafiła na inną stronę, bo Ośrodek ma może teraz nową. Zapewniła, że wie, iż pani Kierownik ma swoje zadania, wytyczne, ale chodzi o to, aby współpracować z innymi organizacjami np. z Rada Seniorów, Związkiem Emerytów, czy Uniwersytetem III Wieku. Pani Marek wskazała na to, że przecież np. przy jakiś wyjazdach kontaktowała się ze Związkiem, na co pani Pęczkowska powiedziała, że nie o taką współpracę chodzi, a pani Kierownik poprosiła o konkrety, ponieważ nie rozumie o co chodzi. Pani Makowiecka powiedziała, że ma wrażenie, że teraz rani atakują panią Kierownik, na co pani Meyer zaprzeczyła i stwierdziła, iż chodzi tylko o poprawienie sytuacji. Na uwagę, że oczekuje się konkretów i wniosków- pani Meyer nawiązała do wspomnianych przez panią Kierownik wspólnych wyjazdów i podała przykład, kiedy rzeczywiście pół autobusu zajmowali uczestnicy z KS+ i drugą część stanowili członkowie Związku, czyli połowa, która nie płaciła i połowa, która płaciła. Pani Meyer zaznaczyła, że chciałaby uniknąć takich sytuacji. Pani Kierownik zapytała, czy ktoś płacił za autobus, na co pani Meyer opowiedziała, że tak słyszała. Pani Marek stwierdziła, że to plotki i wyraziła zdziwienie tym, że radna nie przyszła do niej, aby to wyjaśnić. Wskazała też na wypowiedź pani Meyer dotyczące opiekunek w KS „od czego one tutaj są” i na uwagę, że to plotka, zapewniła, że dziewczyny to słyszały. Pani Meyer uznała, że w takim razie kiedy w Klubie jest dyżur Związku przez 2 godziny (15:00-17:00), kiedy jego przedstawiciele siedzą w „tej małej kajutce”- to za ścianą są podsłuchiwani przez opiekunki. Pani Kierownik zaprzeczyła tłumacząc, że panie robiły ozdoby świąteczne w tym czasie. Następnie, miedzy paniami wywiązała się dyskusja na temat funkcjonowania Związku w budynku Klubu. Dyskutowano też o działalności Uniwersytetu III Wieku w tym obiekcie i o spotkaniach odbywających się 2 razy w miesiącu. Nawiązano też do kwestii zmiany siedziby PZERiI (poprzednio budynek USC) oraz zmiany miejsca spotkań członków Uniwersytetu (poprzednio MGOKSiR). Pani Białka powiedziała, że ona uczestniczy w zajęciach Uniwersytetu i często spotka się z uwagami, że tam chodzi, że wszędzie należy i wtedy zachęca takie osoby, żeby też się zapisały, bo nikogo na siłę się tam nie zawoła. Radna stwierdziła, że może rzeczywiście należałoby dotrzeć z informacją do sołtysów. Pani Marek zapewniła, że informacja jest przekazywana o działaniach Ośrodka, Klubu, że współpracuje tu z MGOKSiR. Szukając istoty problemu- stwierdziła, że tu chyba nie chodzi jednak o same zajęcia, tylko o budynek. Jeśli chodzi o zajęcia dla seniorów- to raczej zadanie Ośrodka Kultury, a ośrodek wsparcia wpisany jest w ustawę o pomocy społecznej. Zapewniła, że „mogłaby wziąć” wszystkich seniorów, ale tak się tu nie da. Radne będące członkami Uniwersytetu zaznaczyły, że ich udział nie jest bezpłatny, że płacą 100 zł za semestr. Dyskutowano też nad kwestią odpłatności za różne inicjatywy organizowane dla seniorów, że wbrew krążącym opiniom, nie wszystko jest za darmo.

Pani Kierownik wskazała, że w ramach współpracy z sołtysami można organizowane spotkania z seniorami, ale to zależy już od inicjatywy sołtysów, którzy przecież i tak podejmują w tym zakresie różne inicjatywy. Pan Ratajczak stwierdził, że nie zawsze są ludzie kompetentni, aby to robić. Przewodnicząca zaznaczyła, że może niekoniecznie chodzi o kompetencje, a o chęci. Pani Kierownik przyznała, że ważne są właśnie chęci, bo ona sama robi dużo więcej poza swój program, bo robi to co lubi i kocha. Dlatego, jeśli ktoś ma uwagi do tego co robi, to chciałaby, aby mówił jej to prosto w twarz, a nie za plecami. Podkreśliła, że cały czas zastanawia się w czym tkwi problem, jakie są oczekiwania wobec niej. Związek może się spotkać w KS, ale po godz. 15:00, bo do tej godziny realizowany jest projekt. Nie ponosi żadnych kosztów związanych z tymi dyżurami, choć nie ma na to umowy. Pani Pęczkowska przypomniała, że zmiana siedziby- to była decyzja poprzednich władz, które zapewniały, że wstęp do tego budynek będzie wolny. Na sugestię potrzeby spotkania w węższym gronie, pani Kierownik powiedziała, że nie rozumie w jakie sprawie, bo nie wie o co chodzi. Przewodnicząca stwierdziła, że chodzi m.in. o tą współpracę, gdzie nie będą musieli płacić za wstęp, za wypicie kawy i nie chodzi tu o Związek, czy Uniwersytet, bo tak kiedyś było. Pani Marek stwierdziła, że nadal tak jest, na co pani Pęczkowska oświadczyła, iż słyszała, że od jakiegoś czasu to się zmieniło. Radne, które chodzą do KS- zapewniły, że one tam chodzą i to się nie zmieniło. Pani Kierownik zaznaczyła, że Klub jest otwarty i każdy może przyjść. Padła następnie propozycja ze strony pani Kruczykowskiej, że Związek zorganizuje w Klubie zabawę dla seniorów, na co pani Marek zapytał kto ją obsłuży. Radna odpowiedziała, że zrobią to we własnym zakresie. Dyskutowano też na temat organizacji wigilii. Pani Kierownik ponownie poruszyła kwestię organizacji i obsługi takiego wydarzenia, na co pani Meyer wskazała, że znowu dzieli się seniorów na tych, którzy są obsługiwani i nie, a chodzi o to, by seniorze dobrze czuli się w tym Klubie. Pani Marek wyraziła zdziwienie tą wypowiedzią i zapytał, czy czują się niedobrze. Zaznaczyła, że mowa jest o organizacji wigilii i pytała panią Kruczykowską o to, kto obsłuży związkowi to spotkanie. Pani Meyer zaznaczyła, że w MGOKSiR też nie ma osób do obsługi emerytów i „nie czekali, żeby to zrobić, a jednak to zrobili”. Pani Kierownik powiedziała, że pracownicy Klubu nie mają czasu na tego typu wydarzenia, bo oprócz zajęć mają inne obowiązki, jak np. sprawozdawczość. Pani Kruczykowska zapytała, czy gdyby członkowie związku złożyli się na wydatki, czy panie wówczas nie obsłużyłyby imprezy. Pani Marek wyjaśniła, że do godz. 18:00 ewentualni tak, ale nie może zmusić pracowników, aby robili coś po godzinach. Na uwagę pani Meyer, że członkowie związku są w stanie sami siebie obsłużyć, zrobić tą herbatę, a po imprezie zamknąć Klub- pani Marek oświadczyła, że ona jest materialnie odpowiedzialna za ten obiekt i nie da im kluczy. Na tym Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję, zaznaczając, iż czasem była „trochę gorąca” i podziękowała pani Kierownik za przybycie i wyjaśnienia. Wyraziła nadzieję, że Rada ostatecznie porozumie się z panią Kierownik, na co pani Marek przyznała, że do tego potrzebna jest tylko rozmowa, a nie agresja i atak kierowany w jej stronę. Po opuszczeniu posiedzenia przez panią Kierownik- dyskutowano jeszcze krótko o funkcjonowaniu i finansowaniu Klubu Senior+.

**Ad 3. Ustalenia w zakresie planu pracy GRS na rok 2025.**

Przewodnicząca Rady zapytała, czy członkowie Rady mają propozycję, czym Rada miałaby się zająć. Pani Dembczyńska stwierdziła, że to pani Pęczkowska powinna wskazać projekt. Przewodnicząca zapytała, czy to ona ma tylko takie propozycje przedstawiać, tak jak w ubiegłym roku? Przyznała, że ma jakieś punkty, ale oczekiwałaby, aby członkowie Rady też coś zasugerowali. Pan Ratajczak stwierdził, że Rada działa trochę nie tak, jak powinna, bo się zbiera, żeby „sobie posiedzieć”, ale zrzuca wszystko na Przewodniczącą. Pani Pęczkowska powiedziała, że wszyscy obracają się wśród seniorów, wśród ludzi w podobnym wieku, więc może mają jakieś spostrzeżenia, wiedzą o jakiś oczekiwaniach. Pani Dembczyńska zaznaczyła, że ona oczekuje przystanku, aby mogła dojeżdżać do Gniewkowa, na co pani Pęczkowska zapewniła, że ten temat jest znany od dłuższego czasu. GRS ponadto może tylko wnioskować, a to akurat wnioskowane już było. Pani Burmistrz informowała, że po wcześniejszych problemach- teraz wszystko z tym przystankiem jest na dobrej drodze. Pani Dembczyńska powiedziała, że mieszkańcy Lipia mają ścieżkę do Gniewkowa, ale jej stan jest zły. Przewodnicząca Rady przyznała, że ten odcinek jest „rozjeżdżony” i należałoby go przełożyć, a to kosztuje, ale jest to konkretny wniosek Rady. Pani Meyer wskazała, że ścieżka na Michałowo też tego wymaga. Przewodnicząca Rady zwróciła uwagę, że takie zgłoszenia winny być we „wolnych głosach”, a nie w tym punkcie.

Przewodnicząca powiedziała, że chodzi o ogólne zarysy planu, bo szczegółów się teraz nie ustali, bo to nastąpi w trakcie realizacji, po nowym roku. Przypomniała, że w tym roku nie było SENIORADY, a chciałaby, by do tego powrócić. Nawiązała do I SENIORADY w SP Nr 1 w Gniewkowie oraz do II- zorganizowanej w ramach Dni Gniewkowa. W roku 2025- chciałaby, aby odbyło się to w maju, bądź czerwcu i jeśli byłyby organizowane Dni Gniewkowa- to można byłoby to powiązać. Zasugerowała, aby włączyć w to Ośrodek Kultury, ale też szkoły, a także by odbyło się to troszkę później, by można to było zakończyć jakąś „potańcówką” np. na zewnątrz, gdyby było ciepło. Pan Ratajczak zasugerował, że może to zorganizować gdzieś na świetlicy wiejskiej, a pani Pęczkowska wskazała na Park Wolności, gdzie jest takie pomieszczenie. Jeśli MGOKSiK nie będzie mógł zapewnić jakiegoś poczęstunku, to można zrobić składkę. Pani Dembczyńska wskazała jeszcze na Teatr Letni i przez chwilę rozmawiano na temat urządzenia tego miejsca. Pani Kruczykowska zasugerowała powrót siedziby Związku do ratusza uzasadniając większą dostępnością tego miejsca dla seniorów, którzy nie zawsze chcą iść na osiedle. Wracając do kwestii planu- Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie punkt związany z organizacją SENIORADY i wszyscy opowiedzieli się „za”.

***1.Zorganizowanie SENIORADY.***

Następnie, Przewodnicząca wyszła z propozycją rozpropagowania projektu „Koperty Życia”, aby coś takiego seniorzy mieli przygotowane z informacją o chorobach, czy stosowanych lekach na wypadek przyjazdu straży, czy pogotowia i co chowa się w lodówce. U również chwilę dyskutowano porównując tą inicjatywę do „opaski życia”. Na koniec przeprowadzono głosowanie i ten punkt również jednogłośnie został przyjęty.

***2.Rozpropagowanie projektu „Koperta Życia”.***

Pani Pęczkowska przypomniała o spotkaniu z seniorami w Lipiu i oświadczyła, iż chciałby, aby było to w roku przyszłym kontynuowane. Zaproponowała, aby robić to raz na 2 miesiące. Jest to o tyle istotne, bo nie wszyscy wiedzą o Radzie, o działaniach na rzecz seniorów. Z uwagi na pytania o kwestię dojazdu na takie spotkania Przewodnicząca zaznaczyła, że na rok 2025 w budżecie zaplanowano środki na zwrot kosztów przejazdu, ale to za zgodą Burmistrza. Ustalono, że spotkania GRS w sołectwach będą kontynuowane.

***3.Spotkania GRS z seniorami w sołectwach.***

Kolejna propozycja zgłoszona przez Przewodniczącą dotyczyła udziału w obchodach Dnia Seniora, bo jest w tym zakresie kilka terminów: Światowy Dzień Seniora, Europejski Dzień Seniora i Polski Dzień Seniora. Nawiązując do spotkania z panią Kierownik MGOPS- powiedziała, że ona zrobiła imprezę związaną z Dniem Seniora, ale nawet nie powiadomiła GRS, a ona wstrzymała się z tym tematem z uwagi na finanse. Za udziałem w obchodach tego święta członkowie Rady zagłosowali jednogłośnie.

***4.Udziała w obchodach Dnia Seniora.***

Pani Pęczkowska zgłosiła też problem z ważnością Karty Seniora, o co zapomniała zapytać pani Kierownik. Miała wyjaśnić przyczynę tego stanu, bo chciała zakupić miód przy użyciu tej karty, ale okazało się, że jest ona nieaktywna. Wiceprzewodniczący Rady zwrócił uwagę, że co roku trzeba opłacić składkę związaną z możliwością korzystania z tych kart, więc może to nie zostało uregulowane. Dyskutowano na temat okresu ważności karty oraz na temat podmiotów, które honorują tą kartę. Kwestię składki wyjaśniono w Referacie Finansowym, że rzeczywiście była podobno jakiś mail w kwestii składek, ale po tej wiadomości zostało składka została uregulowana.

Kolejną propozycją Przewodniczącej do planu pracy były spotkania z ciekawymi ludźmi, jedno lub dwa w zależności od możliwości finansowych. Sugerowano spotkanie z lekarzem, albo z prawnikiem. Pani Dembczyńska zaznaczyła, że to dużo kosztuje, bo w KS+ było takie spotkanie z dietetykiem. Pan Ratajczak zasugerował temat „czy znasz stan swojego zdrowia- jak intepretować wyniki badań labolatoryjnych”. Pani Sekretarz zapytała natomiast, że gdyby miało być spotkanie z prawnikiem, to prosiłaby o wskazanie tematyki i wówczas może obsługa prawna Urzędu przygotowałaby coś w tym zakresie. Pani Makowiecka wskazała na prawo dziedziczenia. Radni wskazali na informację jak np. napisać testament, na temat zachowku, zrzekania długów. Ustalono, że generalnie chodziłoby o prawo spadkowe.

***5.Zorganizowanie spotkania/spotkań z prawnikiem/lekarzem.***

Przewodnicząca Rady zapytała, czy członkowie chcieliby, aby zorganizować np. jakąś potańcówkę w karnawale, który jest teraz długi. Pani Meyer dodała, że można połączyć to z Dniem Kobiet. Pani Pęczkowska zaznaczyła, że to uwarunkowane byłoby natomiast od możliwości i pomocy ze strony MGOKSiR. Pani Demczyńska zakwestionowała ta lokalizację wskazując, że sala w tym budynku jest na II piętrze. Dyskutowano na temat innego miejsca oraz kwestii organizacyjnych (pieczenie ciasta). Propozycja organizacji takiej imprezy poddana została pod głosowanie i wszyscy opowiedzieli się „za”.

Pani Dembczyńska ponownie zgłosiła problem lokalizacji sali w MGOKSiR, co przyczyniło się do dyskusji na temat funkcjonowania windy w instytucji kultury.

***6.Zorganizowanie „potańcówki” w karnawale w połączeniu z Dniem Kobiet (MGOKSiR).***

Przewodnicząca Rady zapytała, czy członkowie mają jeszcze jakieś inne propozycje, na co pani Marek powiedziała, że można byłoby zorganizować wyjazd np. do teatru. Pani Pęczkowska zwróciła uwagę, że to jest drogie, a pani Białka wskazała, że przecież tego typu wyjazdy organizuje MGOKSiR. Ze strony pani Marek padłą jeszcze propozycja wyjazdu na występ [André Rieu](https://www.bing.com/ck/a?!&&p=18c0bced29ec298641e59b2dc53502e20fac369b5668fe4665c46109f1d1f833JmltdHM9MTczOTY2NDAwMA&ptn=3&ver=2&hsh=4&fclid=3052ee5c-1f8b-6203-062d-fb161e996300&psq=andre+rieu&u=a1aHR0cHM6Ly9wbC53aWtpcGVkaWEub3JnL3dpa2kvQW5kciVDMyVBOV9SaWV1&ntb=1), a pan Ratajczak zasugerował widowisko historyczne o dziejach Polski „Orzeł i Krzyż” w Murowanej Goślinie. W trakcie dyskusji na temat koncertów [André Rieu](https://www.bing.com/ck/a?!&&p=18c0bced29ec298641e59b2dc53502e20fac369b5668fe4665c46109f1d1f833JmltdHM9MTczOTY2NDAwMA&ptn=3&ver=2&hsh=4&fclid=3052ee5c-1f8b-6203-062d-fb161e996300&psq=andre+rieu&u=a1aHR0cHM6Ly9wbC53aWtpcGVkaWEub3JnL3dpa2kvQW5kciVDMyVBOV9SaWV1&ntb=1)- pani Białka przekazała, że teraz jest też emitowany piękny film w kinie o tym muzyku. Dyskusję podsumowała pani Pęczkowska, że takie przedsięwzięcie należałoby omówić z Ośrodkiem Kultury z uwagi na koszty. Ustalono, że ta propozycja nie będzie głosowana, że w terminie późniejszym poczynione zostaną bardziej szczegółowe ustalenia.

W kwestii organizacji „potańcówki”- Przewodnicząca Rady zobowiązała się do ustaleń z Dyrektorem MGOKSiR i w zależności od tego, zwoła ewentualnie kolejne posiedzenie.

Ma ponowne zapytanie pani Pęczkowskiej odnośnie innych propozycji do planu pracy- pani Dembczyńska zaapelowała o zgodę, na co pani Meyer zapewniła, że oni również, a dyskusja z panią Kierownik- to była tylko wymiana zdań. Pani Kruczykowska zgłosiła natomiast ponownie kwestię przeniesienia siedziby Związku do ratusza, co ponownie wywołało dyskusję. Na uwagę, że zwolniło się tam pomieszczenie- pani Sekretarz poinformowała, że teraz wrócą tam pracownicy Urzędu zajmujący się „zarządzaniem kryzysowym” i „działalnością gospodarczą”.

**Ad 4. Wolne głosy i wnioski.**

Przewodnicząca Rady powiedziała, że to jest ten punkt, kiedy pani Dembczyńska może zgłosić kwestie przystanku w Lipiu. Radna powiedziała, że oprócz braku tego przystanku chce jeszcze wskazać na stan ścieżki rowerowej i następnie dyskutowano na ten temat.

Radny Ratajczak zacytował treść internetowej informacji na temat możliwości zastosowania 50% ulgi przez osoby niepełnosprawne i ich opiekunów, osoby samotne powyżej 60 roku życia oraz osoby zamieszkujące samotnie przy odpłatności za odbiór odpadów. Przewodnicząca rady stwierdziła, że to nie wynika z ustawy i może jest to uregulowanie z uchwały w jakieś Gminie. Pan Ratajczak zaznaczył, że zgłosiła mu to jedna z mieszkanek i zobowiązał się to przedstawić. Pani Sekretarz poprosiła natomiast o tą informację w celu zrobienia kopii.

Pani Pęczkowska również przekazała zapytania mieszkańca, ale dotyczące możliwości zamontowania na stałe masztu na biało-czerwoną flagę przy obelisku przy ul.Powstańców Wlkp. W trakcie organizowanych uroczystości flagi są tam stawiane na stojakach, a chodzi o maszt z flagą, jeżeli nie ma przeciwskazań do lokalizacji tego w tym miejscu.

Wiceprzewodniczący Rady zgłosił, że on już wielokrotnie poruszał temat zadaszenia przy obelisku w lesie, gdzie można byłoby usiąść na chwilę, albo schować się przed deszczem. Mieszkańcom tego brakuje, jak jadą tam np. rowerem i chcieliby chwilę odpocząć. Kiedyś było już coś takiego i zostało to zniszczone, a taka drewniana altana by się tam przydała, bo jest to już spora odległość od miasta.

Nie było więcej wniosków i Przewodnicząca Rady podziękowała wszystkim za przybycie.

**Ad 5. Zakończenie obrad.**

Na tym zakończono IV posiedzenie GRS II kadencji.

………………………………………

Protokół sporządziła: J.Stefańska